№ 142 Rok I. Piątek, dnia 6 Października 1922 r. Cena Mk. 60.

SŁOWO RADOMSKIE

REDAKCJA otwarta od godz. 11 do 1 i od 4 do 6 wieczorem.
Rękopisów nie zwraca się.

wychodzi codziennie o godz. 5 rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

ADMINISTRACJA czynna w dnie powszednie od godz. 9 rano do 6 wieczorem.
Konto czekowe w P. K. O. 100.806.

Redaktor: JÓZEF LESIEWSKI. Adres: RADOM, ulica Lubelska № 46 Tel. № 132.—KIELCE Redakcja „Ojczyzny". Wydawca: SPÓŁKA „SŁOWO RADOMSKIE".

Niemiecki „dyplomata"

Warszawa. 5.X. Przed niedawnym czasem przytrzymany został pod Kwidzynem przez patrol policji jeden z niemieckich członków komisji granicznej, który odwiedzając przyjaciela niemca pod Gniewem na polskiej części terytorjum byłego zaboru pruskiego chciał przeszwarcować w samochodzie pod paszportem dyplomatycznym środki żywnościowe. Naczelnik sądu w Gniewie potraktował szmukiel jako niedyplomatyczną czynność, i zaaresztował „dyplomatę" wraz ze szmuglem. Na interwencję przyjaciela, sąd zwolnił aresztowanego za kaucją 8 miljonów marek.

Zmiany w administracji Państwowej Komisji Oszczędnościowej

Warszawa. 5.X. W administracji Państwowej Komisji Oszczędnościowej mają zajść zmiany, polegające na tem, że urząd prezesa tej komisji, którym dotąd był minister skarbu, ma objąć urzędnik 4-ej kategorji, którym został by dotychczasowy wiceprezes. Oprócz tego mają być utworzone urzędy 2 naczelników wydziałów z trzema starszymi referentami i odpowiednią liczbą referentów.

Kandydatura p. Nowaka

Warszawa. 5.X. Przyjazd pana prezydenta ministrów Nowaka do Krakowa ma cele nie tylko urzędowe, ale i wyborcze, ponieważ p. Nowak staje do wyborów w Krakowie na liście Unji Państwowej.

Zwrot mienia polskiego z Moskwy

Warszawa. 5.X. Na pograniczną stację Stołpce przybyły 3 wagony wysłane przez delegację polskiej mieszanej komisji reewakuacyjnej i zażaleń w Moskwie, z archiwum wydziału ziemskiego, byłego ministerstwa spraw wewnętrznych w Petersburgu, zawierające tabele likwidacyjne. Następny transport, zawierający akty departamentu heroldji Królestwa Polskiego, część urządzenia Zamku i Łazienek oraz meble kryte arrasami 16 wieku, jest już w drodze i w tych dniach przybędzie do Warszawy. W najbliższej przyszłości nadejdzie z Moskwy następny transport, składający się z części paru fabryk, przeszło 1000 dzwonów i części mienia, zdeponowanego w T-wie opieki nad zabytkami w Moskwie.

Podatek gruntowy

Warszawa. 5.X. Wypracowany przez ministra skarbu projekt podwyższenia podatków gruntowych do 20-tokrotnej wysokości dotychczasowego, który w tym Sejmie załatwiony nie został, ma być, jak się dowiadujemy, przy dalszym wzroście cen za produkty rolne przez ministra skarbu wycofany i zmieniony w kierunku dalszej jeszcze podwyżki stawki.

Podatek od obrotu

Warszawa. Minister skarbu przygotował do wniesienia do przyszłego Sejmu projekt podatku przemysłowego. Podatek ten będzie pobierany nie od dochodów przedsiębiorstw przemysłowych, a od obrotu. Wysokość podatku wynosić będzie około 2% od obrotu.

Wieści z Grecji

Warszawa. Wiadomości, nadchodzące z Grecji dowodzą, że kraj ten nie otrząsnął się jeszcze z zamętu, że panuje tam jeszcze ciągle tendencja do rewolucyjnych ekscesów. W kołach francuskich panuje przekonanie, że władza nowego króla niema trwałych podstaw.

Abdykcja króla Konstantyna

Ateny. 5.X. Akt abdykacji króla Konstantyna został odnaleziony i jutro zostanie ogłoszony.

Mobilizacja grecka

Ateny, 5.X. Rząd Grecji wydał odezwę, wzywającą ochotników do zgłaszania się do wojska.

Konferencja w Mudanji

Konstantynopol, 5.X. Generał Harrington, otwierając konferencję w Mudanji, odczytał program prac, poczem Istmit Pasza potwierdził, że rząd Angory akceptuje zasady sojuszników.

Nowa surowica antycholeryczna

Paryż. 5.X. Trzech lekarzy instytutu Pasteura odkryli nową surowicę antycholeryczną. Doświadczenia z surowicą robili lekarze na sobie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dnia 5.X.

Dolary 9225. Franki franc. 699. Marki niemieckie 4,75. Belgja 656. Berlin 4.62.5. Londyn 40.750. New Jork 9250. Paryż 705. Praga 301. Szwajcarja 1725. Wiedeń 13.

Giełda nieoficjalna

4 października. 9 wiecz.

Dolary Stan. Zjednoczonych 9350. Wpłata Berlin 447.50, gotówka 455. Belgja 665. Paryż 7.05. Londyn 41.000. Praga 300. Szwajcarja 1760.

Tendencja mocna. Akcje b. mocno.

Giełda zbożowo-towarowa

Rzepak zimowy 58.000, jęczmień browar- poznański 19.700—19750, żyto poznańskie 118 funt. wagi hol. 18.850, mąka pszenna 65% franco Warszawa 53.000, owies kongresowy 21.000, pszenica poznańska franco Warszawa 35.500, żyto kongresowe 117 i 118 funt. wagi hol. 18.500—19.000, pszenica kongresowa 32.500, jęczmień kongresowy 19.500, mąka żytnia 50% 32.700.

Ceny za 100 klgr. netto, loco stacja załadowania, o ile nie jest zastrzeżony sposób dostawy.

Wiadomości polityczne

Konferencja w Mudanji

„Temps" dowiaduje się, że porządek dzienny konferencji będzie obejmował następujące sprawy: 1) Ustalenie granicy Tracji wschodniej. 2) Sposób ewakuacji Tracji przez armję i władze greckie. 3) Sposób restytucji Tracji na rzecz Turcji. 4) Sprawa strefy neutralnej i 5) Sprawa Konstantynopola.

Wszyscy delegaci na konferencji zaopatrzeni są podobno w bardzo szerokie pełnomocnictwa.

—o—

Rząd angielski przedstawi następujące żądania: 1) odwrót Turków ze strefy neutralnej na taką odległość, aby uniemożliwione zostało jakiekolwiek starcie, 2) pozostawienie wojsk angielskich na azjatyckiem wybrzeżu Dardaneli, 3) wstrzymanie wojsk greckich we wschodniej Tracji do czasu odpowiedzi Angory na notę aljantów z dnia 23-go września, 4) niedopuszczanie do omawiania kwestji w czyich rękach znajdować się będzie administracja Tracji.

Według zdania rządu angielskiego bowiem ostatnia kwestja rozstrzygnięta zostanie nie w Mudanji, a na przyszłej konferencji pokojowej.

—o—

Delegat turecki wystąpi z następującemi żądaniami: 1) ustalenie linji demarkacyjnej, której nie przekroczą wojska greckie, 2) niezwłoczne opuszczenie azjatyckiego wybrzeża przez Anglję, 3) ewakuacja Tracji przez wojska greckie i natychmiastowe przywrócenie w Tracji tureckiej administracji.

—o—

Generałowie koalicyjni zaproponują aby kontyngenty wojsk koalicyjnych obsadzały Trację stopniowo w miarę ustępowania wojsk greckich. Pozatem zaproponują zaprowadzenie administracji tureckiej oraz tureckiej żandarmerji. Zarówno koła koalicyjne, jak i tureckie czekają pomyślnego rezultatu konferencji.

Król w areszcie

„Morning Post" donosi, że nowy król grecki jest uwięziony w swym pałacu. Nie wolno go nawet odwiedzać.

Do nowego króla dopuszczają jedynie tylko kilku najbliższych przyjaciół między innymi posła rumuńskiego.

Conduriotis premjerem

„Matin" z Aten donosi, że premjerem na miejsce Sairisa, który zrzekł się misji tworzenia gabinetu został admirał Conduriotis, który swego czasu był prawą ręką Venizelosa w Salonikach.

Grecy będą walczyli o Trację

W całej Grecji panuje wielkie oburzenie na koaljantów. Nowy minister wojskowy wygłosił mowę, w której oświadcza, że grecy będą bronili Tracji do ostatniego człowieka i do ostatniej piędzi ziemi.

Zniknięcie dokumentu abdykacyjnego

Z Aten podają, że w politycznych kołach panuje żywe zaniepokojenie z powodu zniknięcia oryginału dokumentu abdykacyjnego króla Konstantyna. Dokument ten wysłany został do drukarni państwowej, gdzie kilku oficerów przeszkadzało wydrukowaniu go. Wkrótce potem nie można było go znaleźć. Sądzą, iż kradzieży tej dokonali oficerowie wierni królowi Konstantynowi, którzy sądzą, iż wojska rewolucyjne z chwilą kiedy wylądują w Grecji przejdą na ich stronę.

Przyszła stolica Turcji

Nacjonaliści tureccy nie mają wcale zamiaru uznania Konstantynopola nawet i po utworzeniu wspólnego Rządu nacjonalistycznego za stolicę. Przyszłą stolicą Turcji będzie Eski-Hissar w Azji Mniejszej.

Mobilizacja greków zagranicą

Tutejsza ambasada grecka wystosowała z polecenia prowizorycznego rządu greckiego do wszystkich mężczyzn w wieku od 19-tu do 41 lat rozkaz mobilizacyjny.

Wojska sowieckie na granicy rumuńskiej

„Petit Journal" donosi z Londynu o koncentracji na granicy rumuńskiej większej ilości wojsk sowieckich. Wybitna w sferach sowieckich osobistość oświadczyła, że Rosja nie życzy sobie wziąść udziału w jakiejkolwiek akcji zbrojnej, gdyż wierzy ona w załatwienie konfliktu w drodze pokojowej. Rosja będzie zmuszoną użyczyć wydatnej pomocy swym sprzymierzeńcom tureckim dla osiągnięcia zamierzonego przez nich celu.

—o—

Nadeszła wiadomość, że podczas pożaru w Smyrnie statki francuskie uratowały przeszło 100 obywateli polskich, których przewiozły do Pireusa i Marsylji.

—o—

Fiński sztab generalny otrzymał szczegółowe dane o nowych zbrojeniach armji czerwonej.

—o—

Z Batumu przyszło potwierdzenie, że w Gruzji wybuchło powstanie przeciw bolszewikom.

Finanse Ligi Narodów

Z przedstawionego na piątkowej sesji zgromadzenia Ligi sprawozdania finansowego okazuje się, że członkowie Ligi za czas do końca 1921 r. zalegają z wkładami w wysokości 5 miljonów franków w złocie, na rok zaś 1922 wpłacono wogóle tylko 55 procent wkładek.

Poseł Wróblewski jedzie do Waszyngtonu

W kołach dyplomatycznych zapewniają, że były minister spraw zagranicznych Skirmunt niebawem już zajmie stanowisko posła polskiego w Londynie. Według tychże informacji dotychczasowy poseł polski w Londynie Wróblewski ma otrzymać nominację na posła w Waszyngtonie.

Od 15 b. m. połączymy się telegraficznie z Sowiecką Ukrainą

Dzienniki podają, że równolegle do bezpośredniego połączenia kolejowego między Polską a Ukrainą sowiecką przez Podwołoczyska ma nastąpić także uruchomienie bezpośredniego połączenia telegraficznego. Spodziewają się, że już z dniem 15 b. m. uda się zaprowadzić ruch telegraficzny na tej linji.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Z SĄDU

Wczoraj o godz. 8 m. 15 zapadł wyrok w sprawie szewców, oskarżonych z art. 126—129 i 509.

Jak wiemy akt oskarżenia zarzucał im przestępstwo antipaństwowe, robotę komunistyczną i gwałty w czasie strajku.

Z tych pierwszych zarzutów przewód sądowy oskarżonych oczyścił, a za podżeganie i gwałty strajkowe zasądził Andrzeja Ogrodzińskiego, Piotra Gałązkę, Marjana Rywackiego, Abrama Bejlisza Kamera, Stanisława Rusinowicza, Marcina Laseckiego, Bolesława Ablewskiego i Franciszka Ziółko po jednym roku więzienia, a Karola Kowalika i Mieczysława Kopisa po pół roku więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

List z Górnego Śląska

Katowice, 3 października.

Trudno dotąd ocenić sytuację parlamentarno-polityczną, jaka się powoli wytwarza na podstawie znanego nareszcie wyniku wyborów do pierwszego Sejmu śląskiego.

Jak wiadomo, partje polskie razem uzyskały 34 mandaty, a Niemcy 14 mandatów. Sytuacja zdawała by się więc być głośną: tutaj olbrzymia większość polska, tem słaba mniejszość niemiecka.

Mając to tylko na uwadze, stwierdzicby należało, że wynik wyborów do Sejmu śląskiego wykazał daleko większą jeszcze przewagę żywiołu polskiego w tej części Śląska, niż sam plebiscyt w r. 1920.

Mimo jednak tak widocznej klęski Niemcy nie wyrzekli się nadziei—jeśli już nie rządzenia Województwem, to przynajmniej wywierania decydujących wpływów na rządy, i—rzecz charakterystyczna dla orjentalizmu niemieckiego—wpływy te spodziewają się osiągnąć przy pomocy Polaków samych, t. j. przy pomocy lewicy polskiej w Sejmie śląskim, składającej się z P. P. S., N. P. R. i jednego tylko posła, stanowiącego „frakcję“ P. S. L

Czy w tym kierunku nadzieje Niemców się ziszczą, narazie trudno powiedzieć chociaż możliwość wytworzenia się takiej większości niemiecko-polsko-lewicowej bynajmniej nie jest wykluczoną, gdyż przeciwko Blokowi Narodowemu Korfantego zarówno Niemcy, jak lewica polska występują.

Prób pozyskania lewicy polskiej i usiłowań zaprzęgnięcia jej do rydwanu polityki niemieckiej nie brakło. Tak naprzykład centrowy „Oberschlesischer Kurier“, organ „Katholische Volkspartei“, pisze między innemi:

„Polski front wynosi 34 głosów przeciw 11 głosom niemieckim. Niewykluczonem jednak jest, że lewica polska w sprawach, dotyczących umowami praw dla mniejszości niemieckiej pójdzie razem z Niemcami. Wtedy Blok Korfantego, który z natury rzeczy dla Niemców wrogo jest usposobiony, przegłosowany zostanie 30 głosami, (t. j. 30 głosami Niemców, P. P. S., N. P. R. i P. S. L,) przeciw 18 głosom Bloku Narodowego. Ze stanowiska niemieckiego w każdym razie życzyć by należało, aby frakcja niemiecka pozostawała z lewicą polską w styczności, a od czasu do czasu w sprawach gospodarczo-politycznych i socjalnych za to udzieliła jej swej pomocy, aby takim sposobem uzyskać poparcie lewicy w sprawach, dotyczących mniejszości narodowych“.

Dalej wyraża „Oberschl. Kurier“ przypuszczenie, że w Sejmie śląskim Niemcy będą owym języczkiem uwagi i przy pomocy lewicy polskiej większość niemiecko-polsko-lewicowa będzie znaczną.

W podobny sposób i nacjolistyczna „Ostdeutsche Morgenpost“ z Bytomia ocenia sytuację, a dawniej uczyniła to już hakatystyczna „Kattow. Ztg.“ i socjalistyczny „Volkswille“.

Sejm śląski zbierze się prawdopodobnie w przyszły wtorek 10 b. m., na swoje pierwsze posiedzenie, i może już czas najbliższy wykaże, do jakiego stopnia nadzieje Niemców się ziszczą.

Ze w polityce śląskiej Niemcy będą bardzo poważnym faktorem, nie może już ulegać wątpliwości.

Ruchliwość ich około spraw, dotyczących wszystkiego, co się odnosi do Niemców, jest zdumiewającą. Niemcy założyli sobie „Deutscher Volksbund“. związek mający za zadanie obronę interesów narodowych, politycznych i kulturalnych mniejszości niemieckiej w Województwie śląskiem. Związek ten dziś już stanowi potęgę. Organizował on wybory, zajmuje się sprawą zakładania wszędzie szkół niemieckich itd. Główne biuro związku, to niejako osobny rząd niemiecki, roztaczający swój nadzór i opiekę nad wszystkiem, co dotyczy Niemców. Stamtąd to wychodzą różne telegramy, petycje, zażalenia i protesty do władz polskich, do p. lalondera i Bóg wie dokąd jeszcze.

Rzeczywiście też działalność „Volksbundu“ nie pozostaje bez skutków. Między in. udało się już Niemcom założyć własny stały teatr, dzieci swoje posyłają przeważnie do szkół niemieckich, które zatrzymać musiano dzięki skrzętnej agitacji zwłaszcza ze strony „Volksbundu“, zbierającego we wszystkich miejscowościach podpisy rodziców na listy, domagające się szkoły niemieckiej. Gdy Niemiec jakiś dozna choćby najmniejszej, przeważnie wyimaginowanej krzywdy, zaraz idzie ze skargą do „Volksbundu“, który z całą gotowością podejmuje się załatwienia jego sprawy.

Gdyby ludność polska na Sląsku Opolskim posiadała rodzaj takiego „Volksbundu“, broniącego jej interesów kulturalnych i narodowych z równą energją i skrzętnością, jak czynią to Niemcy tutejsi, wnet by ustały prześladowania i polityka kłócia szpilkami, na jaką dotąd jest wystawiona. Jak mało się tam w pewnych kołach czyni pod tym względem, dowodzi między innemi fakt, że magistrat miasta Bytomia, w którym zastąpieni są także Polacy jednogłośnie, a więc także głosami polskimi, w tych dniach zaprotestował przeciwko przyznaniu Polsce terenu Frydenshuty pod Bytomiem z trzema hutami i dwiema kopalniami. Linja demarkacyjna teren ten pozostawiła po polskiej stronie, ale Niemcy linję tą uważają dotąd tylko za „tymczasową“, w nadziei, że komisja graniczna ostatecznie tę część granicy zmieni jeszcze na korzyść Niemców.

Stosunki gospodarcze w województwie obecnie znowu się poprawiają. Wszystkie kopalnie i huty znowu zatrudnione są normalnie. Aprowizacja nareszcie także dopisuje, mięsa, kartofli i chleba jest w bród, oczywiście po nowych, wysokich cenach nie stojących częstokroć w żadnym stosunku do zarobku.

Aleksy Pająk

Wybory.

Komitet Komunistyczny pod kluczem

(z) Dowiadujemy się, że po przeprowadzeniu przez policję rewizji i ujawnieniu dużej ilości różnej „bibuły komunistycznej“ w lokalu Komunistycznego Komitetu wyborczego Związku Proletarjatu Miast i Wsi, przedwczoraj zaaresztowano 8 członków tegoż komitetu, których z polecenia Władz sądowych osadzono w więzieniu.

W związku z tem w nocy z dn. 3 na 4 b. m. zaaresztowany został również niejaki Abram Bejlisz Kamer, odpowiadający dotychczas z wolności przed Sądem Okręgowym w sprawie strejku szewckiego.

Podobno członkowie takich komitetów w Warszawie, Łodzi, Piotrkowie, i Zagłębiu Dąbrowskim zostali również zaaresztowani.

Nowa lista

W Warszawie złożono listę pod hasłem „Ratujcie Polskę“, na której widnieje jedno jedyne nazwisko p. Fr. Michalskiego z Warszawy.

—o—

W Łodzi lista kandydatów Wyzwolenia nie jest przyjęta z powodu usterek natury formalnej.

Łódź głosuje za Blokiem Narodowym

Rozbicie wiecu Centrum Polskiego

W niedzielę odbył się w Łodzi wiec przedwyborczy centrum polskiego, który ujawnił całkowity brak jakichkolwiek wpływów tego stronnictwa. Wiec został rozbity, a za rezolucją centrum głosowało na kilka tysięcy osób obecnych na sali około 60 osób.

Z Chwili

Doktorzy zalecają każdemu codzienny spacer, który rytmicznie uspokaja nerwy i zbawiennie wpływa na organizm.

To też Zarządy miast dążą do zakładania ogrodów, które właśnie na ten cel się nadają przedewszystkiem, a następnie są „płucami miast“, oczyszczając z kwasu węglowego zatrute powietrze. I chyba ostatnia konieczność zmusić jest zdolna rozsądny zarząd miasta do uszczuplenia terytorjum ogrodowego pod budowę jakiegoś niezbędnego dla miasta gmachu.

Pozatem mieszkańcy każdej nieomal miejscowości mają swoje historyczne pamiątkowe miejsca, na które nie waży się targnąć niczyja ręka — np. Grób pięciu poległych na Powązkach w Warszawie, — różne mogiły i gmachy związane nicią serdeczną z wspomnieniami mieszkańców.

Tak jest wszędzie gdzieindziej byle nie w Radomiu.

Tu w Radomiu na rogu ul. Lubelskiej i Skaryszewskiej, gdzie w 1905 r. na rozkaz gubernatora moskiewskiego Szczirowskiego wojsko strzelało do bezbronnej ludności, zabijając 28 ofiar, a mnóstwo raniąc, tu na usilne i długotrwałe zabiegi towarzyszki Kelles-Krauzowej. przewodniczącej Rady Miejskiej, a za burmistrzostwa towarzysza Całunia zarząd miasta rozpoczął budowę jakiegoś przybytku. który ludność popularnie nazywa „Mykwa pani Krauzowej“.

Zaznaczyć należy, że budowa ta stawiana jest kosztem uszczuplenia ogrodu i że stawiana jest w centrum nieomal miasta, na miejscu zlanem krwią polską przez siepaczy rosyjskich.

Tam gdzie powinien stanąć skromny monument z nazwiskami pomordowanych, tam stać będzie wstrętna dla oka „łaźnia“.

I dlaczego? Czy nie było innego miejsca?

Bynajmniej, tu chodziło tylko o postawienie na swojem, zrobienie na złość tym, co tego wybryku nie pochwalali.

Również z tych pobudek wychodząc rewolucyjni działacze w jednym z łotewskich miast postawili na wprost gmachu szkolnego więzienie — na złość... kulturze.

A może ta Radomska „mykwa“ ma być pomnikiem dla jej twórców, nie umiejących w inny sposób „przejść do potomności“?

Może! wszak i Herostrat tylko w tym celu spalił świątynię Diany w Efezie.

Ludzkość ochrzciła go mianem — „szaleniec“. A co powie o twórcach „mykwy“?

Powstanie w Mezopotamji

Klęska Anglików

„Kurjer Lwowski“ podaje, iż w północnej Mezopotamji wybuchło ogólne powstanie. Jak dotąd, szczęście wojenne jest przy powstańcach.

Wojska angielskie w Iraku zostały odcięte.

Pisma przewidują ewakuację Mossulu.

Z całej Polski

Wybory w Kownie

Gdańsk. Donoszą z Kowna: Do wyborów na Litwie zgłoszono 19 list kandydatów. Polacy występują do walki wyborczej z dwiema listami. Pierwsza z nich jest listą mieszczańsko-ziemiańską pod hasłem unji polsko-litewskiej. Druga grupa polska, występująca z własną listą, to grupa robotniczo demokratyczna. Listy polskie mają dobre wyniki, zwłaszcza we wschodniej części Litwy Kowieńskiej.

Umowa zecerów krakowskich

„Naprzód“ donosi, że na odbytem w ubiegłą niedzielę w Krakowie zgromadzeniu postanowili drukarze krakowscy odstąpić od żądań zniesienia pracy nocnej przy drukowaniu dzienników. Wobec tego dzienniki krakowskie nadal będą wychodziły rano.

Dziesięć miljardów na walkę z drożyzną.

Rząd p. Nowaka zabiega bardzo o popularność w społeczeństwie. Minister skarbu rozporządzał będzie sumą 10 miljardów na walkę z drożyzną. Magistrat m. Warszawy wystąpił z prośbą o 1 miljard kredytu z tego źródła na zasilenie funduszów wydziału zaopatrywania, którego operacje brak kapitałów bardzo utrudnia.

O walutę polską na Śląsku

Na wczorajszem posiedzeniu tymczasowej śląskiej rady wojewódzkiej zapadła uchwała, aby zwrócić się z wnioskiem do rządu polskiego, celem zaprowadzenia na Górnym Śląsku waluty polskiej, jakoteż polskiej pragmatyki urzędniczej.

Muzeum narodowe

Na kupno obrazów dla muzeum narodowego magistrat warszawski postanowił wyasygnować tytułem zaliczki sumę 2.500.000 mk.

—o—

Ze Lwowa nadeszła wiadomość, iż profesorowie politechniki lwowskiej postanowili częściowo zamknąć względnie przerwać wykłady z powodu braku odpowiednich lokali i bezskutecznego kołatania u rządu o pomoc w tym wypadku.

Zgon ś. p. d-ra Jana Bołoz-Antoniewicza

Nadeszła wiadomość, że w Elster w Czechach, zmarł nagle dr. Jan Bołoz-Antoniewicz, profesor uniwersytetu lwowskiego, najznakomitszy historyk sztuki w Polsce.

Tracimy w zmarłym wielkiego, światłego uczonego i gorącego patrjotę.

Zamordowanie kasjera firmy „Wisła“

Onegdaj wieczorem, pod Serockiem znaleziono mężczyznę, w którym poznano kasjera firmy leśnej „Wisła“, Kenihena. Kenihen został zamordowany uderzeniami jakimś tępym narzędziem.

Zbrodni dokonano prawdopodobnie w celach rabunku, gdyż jako kasjer firmy woził często znaczniejsze sumy pieniędzy. Firma „Wisła“ wyznaczyła miljon marek nagrody za wykrycie morderców oraz ponosi wszelkie koszta związane z wykryciem zbrodni.

Slub i zapis przed rozstrzelaniem

Łódź. W tutejszym sądzie okręgowym, jako sądzie doraźnym, toczyła się rozprawa przeciwko 4 podsądnym, oskarżonym o zbrodnie, napad i rabunek w dn. 21 sierpnia r. b. na szosie aleksandrowskiej. Po całodziennej rozprawie 3 oskarżonych skazano na pozbawienie praw i karę śmierci przez rozstrzelanie, jednego zaś na dożywotnie więzienie.

Jeden ze skazanych na śmierć, Siewierski wyraził chęć zaślubienia niejakiej Pawłowskiej, z którą żył 4 lata i miał dziecko. Po dopełnieniu wszelkich formalności odbył się w celi więziennej w obecności prokuratora ślub skazanego na śmierć. Drugi skazaniec F. Wieczorek wezwał do celi rejenta i zapisał żonie cały swój majątek, wartości 4 miljonów marek.

Książka obłożona aresztem

Z rozporządzenia komisarjatu rządu na m. st. Warszawę na zasadzie art. 27 cz. I dekretu z d. 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Pr. 1919 r., № 14, poz. 185) w d. 1 października r. b. obłożono aresztem książkę p. t.: „PPS. w sejmie i poza sejmem“, przy jednoczesnem wytoczeniu sprawy sądowej przeciw winnym wydania i rozpowszechniania tej książki.

Radom

— (d) **Na wieczny spoczynek** odprowadzono wczoraj zwłoki weterana, uczestnika powstania w r. 1863 3 p. Erazma Piotrkowskiego. Przed trumną szła orkiestra wojskowa, następnie postępowali: pluton żołnierzy, weterani, duchowieństwo, władze wojskowe, za karawanem zaś rodzina, znajomi i koledzy.

Zwłoki złożono do grobu przy zachowaniu honorów wojskowych.

— **Stosownie** do zapowiedzi w dniu wczorajszym otworzony został „Pokaz Rolniczo-Ogrodniczy (Lubelska 36), zorganizowany przez Radom. powiat. Tow. Rolnicze.

Zanim podamy szczegółowe sprawozdanie, spieszymy nadmienić, że „Pokaz“ przedstawia się bardzo interesująco, obesłany bogato, potrwa dni cztery, to jest do Niedzieli włącznie, a że wejście wynosi tylko 20 mk. więc każdy zobaczyć powinien.

— (d) **Wyroby masarskie drożeją.** Rzeźnicy miejscy zapowiadają znowu zwyżkę cen na swe wyroby, a to z tego powodu, że na targu czwartkowym nie mają możności kupienia „żywca“ z pierwszej ręki, gdyż zorganizowani pośrednicy wykupują wszystkie żywe wieprze i dopiero później odprzedają je rzeźnikom po dowolnych cenach — nie na wagę, a na „oko“. Możeby więc odnośne władze wejrzały w tą sprawę i nie dopuściły do takiego „dobroczynnego“ pośrednictwa.

— (d) **Z targu.** Targ wczorajszy odznaczał się wielkim dowozem ziemiopłodów, owoców, ptactwa domowego i nierogacizny, natomiast odczuwano brak masła. Powodem tego braku jest okoliczność, że żydzi przekupnie od wczesnego ranka wylegli na wszystkie szosy i wykupowali ten produkt, płacąc żądaną cenę. Brak masła na targu spowodował zwyżkę w cenie, albowiem w godzinach rannych żądano po 3,200 do 3,500 mk. za kwartę. Około południa zwiększył się trochę dowóz i można już było kupić kwartę dobrego masła za 3,000—3,200 mk.

W dużej ilości zwiezione ziemniaki spadły w cenie o 15 do 20%.

— (d) **Pasek cukrowy.** Od tygodnia niemal brakuje w sprzedaży cukru, który jednak w drodze grzeczności sklepy sprzedają po 600—700 mk. za funt.

Z powyższego wynika, że jednak cukier jest, a tylko pożądane byłoby, aby odnośne czynniki zajęły się tą sprawą i zbadały skąd i po jakiej cenie nabywają detaliści ten artykuł.

— (d) **Obława.** W nocy z dn. 2 na 3 b. m. Ekspozytura pol. śledczej zarządziła obławę, podczas której wywiadowcy zatrzymali kilkunastu podejrzanych osobników, a wśród nich 3-ch z podrobionymi dokumentami, jednego zbiegłego z więzienia i dwóch dezerterów. Co do zatrzymanego zbiega istnieje przypuszczenie, że przyjmował on udział w ostatnich napadach bandyc.

— (d) **Przywłaszczenie.** Zamieszkały przy ul. Warszawskiej Nr. 19 fabrykant obuwia Chaim Finkelsztein zameldował w Ekspozyturze Śledczej, że 28 ub. m. oddał do roboty prowadzącemu warsztat w prywatnem mieszkaniu szewcowi Kotowskiemu kilkanaście par cholewek do roboty, a gdy się zgłosił po odbiór nie zastał ani powierzonego towaru, ani szewca, który jak się okazało zbiegł niewiadomo dokąd.

— (d) **Kradzieże.** Eta Szuster, zamieszkały w Szydłowcu udał się w dniu 1 b. m. wraz z całą rodziną do synagogi na modlitwę, gdy powrócił zastał drzwi od swego mieszkania otwarte i ślady plądrowania. Po rozejrzeniu się stwierdził, że mu skradziono najlepszą garderobę, bieliznę i kilka sztuk biżuterji ogólnej wartości 2 miljony mk.

— W nocy z dn. 27 na 28 ub. m. podczas snu domowników z mieszkania Katarzyny Wdowskiej we wsi Józefówka, gm. Kuczki skradziono garderobę, bieliznę i obuwie wartości pół miljona mk.

PAŹDZIERNIK 6 PIĄTEK

Dziś: Brunona
Słow. Bronisława
Jutro: Marka
Słow. Rosław

Słońce: wsch. 5.42, zach. 5.05
Księżyc: wsch. 5.42, zach. 5.50

Jaka będzie dziś pogoda? Obszar wysokiego ciśnienia leżał nad południową Europą i na Zachód od Norwegji, niski zaś nad Islandją i nad Zachodnią Rosją.

Spodziewane stopniowe polepszenie się stanu pogody, niewielki spadek temperatury, słabe wiatry.

Ceny rynkowe

w Radomiu w dniu 28 października 1922 r.

Mięso wołowe I gatunku 330 mk. funt, II gat. 300, polędwica 450, cielęcina 300, baranina 300, wieprzowina, schab 650, boczek surowy 800, smalec 1.400, słonina I gat. 1.300, II gat. 1.200, szynka 1.100, kiełbasa zwycz. 600 i 800, krakowska 900, kiszka pasztetowa 600, zwyczajna 300, salceson 700, żeberka surowe 300, chleb pytlowy 125, razowy 100 cukier (kryształ) 600, kostkowy 620, fasola biała 150, groch polny 150, grzyby suszone 1.600, cebula 110, kasza tatarczana 180, kukurydzana 150, jaglana 220, mąka gryczana 150, psz. 250, 270, pytlowa żytnia 150, razowa 120, ryż 360, jabłka 90—100, gruszki 170—160, kawa 1.500, herbata 2.400, masło 3.200, kwarta, mleko 180, śmietana 900, jajko 80 szt., kartofle 500 pud, żyto 19.500, jęczmień 21.000, owies 24.000, pszenica 34.000 metr, siano 1.500 pud, siano wiązka 1200, słoma snopek 1200, słoma na pudy 1.600 pud, kapusta główka 60—120, ogórki 20—30 sztuka, 1200 kopa, wieprze żywe na wagę 800 mk. funt. *dr.*

Przytyk

Tak dużo mówi się i pisze o niedoli inteligencji zawodowej, a szczególnie pracowników państwowych w czasach obecnych, że niejednego temat ten już może znudził.

Przytoczę kilka uwag w jakich warunkach pracuje nauczycielstwo szkół powszechnych na prowincji!

Szczególnie na wsiach i w małych miasteczkach, gdzie przed wojną nie było szkoły, a więc i odpowiednich budynków, szkoła mieści się w lokalu wynajętym. Ponieważ mieszkań wolnych brak, wynajmuje się lokal jaki jest, a więc najczęściej ciasny, ciemny i wilgotny.

Po całodziennej ciężkiej pracy, wraca nauczyciel lub nauczycielka na odpoczynek do swego mieszkania częstokroć znajdującego się w dość „przyzwoitej“ odległości od szkoły. Mieszkanie to jest w większości wypadków ciasne i duszne, lub też zimne i wilgotne.

I czyż nie wspaniały ma tam odpoczynek? A przecież w tem mieszkaniu trzeba jeszcze poprawić zeszyty, przeczytać coś i przygotować lekcje na dzień następny!

Weźmy Przytyk: 2 nauczycielki, mieszkają już 3 lata w mieszkaniu w którym w czasie deszczu woda staje na podłodze, przeciekając tutaj przez dach od kilkunastu lat nie reperowany! Chcąc zatem uniknąć kilkugodzinnej lub kilkudniowej kąpieli, trzeba z parasolem w ręku siedzieć na stole, lub na łóżku!

Druga nauczycielka miała mieszkanie nie lepsze, bo prócz wody deszczowej miała w swym pokoju stonogi, karaluchy, pluskwy i inne „ptactwo“ domowe, pozostałe tam po poprzednich mieszkańcach.

Nauczycielka w Oblesie (gm. Wolanów) ma za mieszkanie pokój, a raczej komórkę o powierzchni 3-ch mtr. kw.!

Jak więc widać z powyższego nie godnym pozazdroszczenia jest los nauczycielstwa, a jednakże Ci męczennicy za świętą sprawę oświaty narodowej z prawdziwym, podziwu i szacunku godnym bohaterstwem znoszą swój los!!..

Jakaż za tem rada? Według mnie to zło można i powinno się usunąć jaknajprędzej, a uczynić to można w następujący sposób: Każda wieś czy gmina powinna wynajmować możliwie najlepsze lokale na szkoły i płacić cenę odpowiednią, a każdy ojciec, czy matka nie poskąpi grosza, rozumiejąc, że tu o los dzieci ich chodzi.

Gdzie zaś są dwory tam jeszcze łatwiej, gdyż żaden z obywateli ziemian nie odmówi jednego czy 2 pokoi dla tak zbożnego celu t. j. na szkołę i ewentualnie na mieszkanie dla nauczyciela.

Mam nadzieję, że głos mój nie pozostanie bez echa, że społeczeństwo zrozumie doniosłość sprawy i nie każe swym przewodnikom żyć jedynie hasłem:

„Nie pomogą próżne żale,
Bogu ból swój trzeba zlecić,
A samemu zaś wytrwale
Trzeba naprzód iść i świecić.“

Lecz szczerze i gorąco zajmie się tą sprawą i da możliwsze warunki bytowania wychowawcom swych latorośli. Wszak swą pracą pełną poświęcenia zasługują na to!

To też trudno brać za złe, że w takich warunkach pracując ten czy ona, starają się o inne zajęcie.

Oto w tych dniach wyjechała z Przytyka p. Julja Świerczyńska naucz. szk. powszechnej przeniesiona (na własną prośbę) na takąż posadę do Suchej gm. Białobrzegi.

Pięcioletnią przeszło pracą zdobyła sobie miłość dziatwy, a także poważanie u starszych.

Przez cały czas brała czynny udział w pracach społecznych, w imieni więc dziatwy szkolnej i wszystkich obywateli żegnam Ją życząc powodzenia i szczęścia w pracy.

Mścisław Przekora

Z ziemi Opatowskiej

Chrz. Związek Jedności Narodowej wciąż daje znać o sobie.

Często odbywają się wiece i zebrania i liczba zwolenników 8 wzrasta.

W Ćmielowie, który ma markę czerwoną, odbył się 1.X wiec Chrz. Dem., na którym przemawiał prof. Małuja z Radomia i robotnicy Jezierski i Surat. Zebrani w liczbie około 300 osób mieszkańcy Ćmielowa chętnie słuchali, wyrazili zadowolenie z powodu przybycia przedstawiciela Chrz. Dem., gdyż obrzydło im już wciąż słuchać jednych i tych samych.

W Iwaniskach d. 1.X odbył się wiec Chrz. Zw. Jed. Nar. Przemawiali pp. Bernaciak i Broniewski z Ostrowca. Zebrani zaznaczyli zgodność swych zapatrywań z mówcami i wyrazili gorącą chęć poparcia listy Nr. 8.

W Ostrowcu tegoż dnia odbyły się zebrania innej barwy. Najpierw w poczekalni fabr. PPS., potem w sali teatru Czary zapowiedziany odczyt NPR. p. dr. Ewerta na temat: NPR. a przyszły sejm prawodawczy. Treścią odczytu był rozwlekle wałkowany program NPR. Słuchaczom którzy zbierali się leniwie (w ich liczbie był i wódz miejscowego PPS. poseł Pączek), najwięcej podobało się hasło p. Ewerta: „wysokie płace i nizkie ceny“, powtarzane kilkakrotnie i gorąco oklaskiwane. Środków, którymi osiągnie ten cel nadzwyczajny, mówca nie wskazał. Po przemówieniu dyskusji właściwie nie było, tylko rzucono kilka pytań.

Na jedno z zapytań p. Ewert tłomaczył różnicę między PPS. i NPR. Otóż, zdaniem p. Ewerta, różnica niewielka. Gdy PPS. woła: „Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się“, NPR. twierdzi: Proletarjusze Polski łączcie się.

Przedstawiciele PPS. głosu nie zabierali.

Wiadomości gospodarcze

Z rynku skór

W ostatnich dniach skóra podeszwiana i chrom krajany staniały o 25%. Wobec nagromadzenia się towaru w garbarniach, garbarze powstrzymali się od nabywania surowca, który zjawił się na rynku w większej ilości, przy zniżonej znacznie cenie.

Węgiel górnośląski nie zdrożał

Przewidywana w dniu 1 października zwyżka cen węgla na razie nie nastąpiła. Ceny obowiązują nadal przejściowo.

Koniec strajku w Gdańsku

Dnia 30. ub. m. zakończył się strajk robotników portowych. Robotnicy ci podjęli pracę w poniedziałek.

Kielce

Sprowadzenie obrazu M. B. Niustającej Pomocy do Katedry Kieleckiej.

Za zgodą J. E. Ks. biskupa A. Łosińskiego, oraz dzięki usilnym staraniom i zabiegom Kustosza Katedry Kieleckiej ks. Prałata Obuchowicza, jak również życzliwej ofiarności zacnych parafjan, Matka świątyń kieleckich — piastowa katedra będzie się cieszyć posiadaniem obrazu M. B. Nieustającej Pomocy, którego brak odczuwali parafianie.

Obraz będzie sprowadzony z Rzymu z błogosławieństwem Ojca św. Piusa XI i przywieziony będzie przez jednego z tamtejszych księży zakonników, a umieszczony będzie w jednym z bocznych ołtarzy, roboty około którego to ołtarza są już na ukończeniu, gdyż obraz będzie zasłoniony.

Roboty pozłotnicze będą wykonane przez zakład pozłotniczy robót kościelnych p. T. Żakowskiego w Kielcach.

O dniu, w którym obraz będzie procesjonalnie wprowadzony do Katedry będą ogłoszenia kościelne.

Zimowy czas urzędowania.

W Sądzie Okręgowym Kieleckim i podległych mu sądach pokoju z dniem 1 października r. b. został wprowadzony czas urzędowania zimowy, t. j. urzędowanie rozpoczyna się o godzinie wpół do ósmej rano i trwa bez przerwy do godziny wpół do czwartej po południu.

Z myślistwa

W dniu 10 października r. b. o g. 4-ej po południu w sali Sokoła ul. Mickiewicza odbędzie się Ogólne Zebranie Członków Kieleckiego Towarzystwa Łrawidłowego Myśliwstwa, na którym będą omawiane bardzo ważne kwestje obecnego rozwoju myśliwstwa, jak również całoroczny stan i działalność tegoż towarzystwa, wobec czego spodziewane jest jaknajliczniejsze przybycie członków. *W. Stan.*

Delegat opieki społecznej

W dniu 4 b. m., na Zjeździe Przedstawicieli Samorządowej Opieki Społecznej w Warszawie delegatem z Kielc był członek rady miejskiej p. Massalski.

Nowy ordynator.

Z dniem 7 września r. b. zwolniono ze stanowiska ordynatora szpitala św. Aleksandra w Kielcach dr. Ant. Rytla i na wakującą po nim posadę drugiego lekarza-ordynatora mianowano dr. Możdżyńskiego, z pensją 75,000 mk. miesięcznie.

Dymisja

Aptekarz ambulatorjum p. Jan Wiśniewski, na własną prośbę, otrzymał zwolnienie od obowiązków.

Zamknięcie Dyrekcji Szczegółowej

Z dniem 1 września r. b. przestała być czynną (inni mówią) *zaprzestała funkcjonować*, Kielecka Dyrekcja Szczegółowa T. K. Z., znajdująca się od dłuższego czasu w stanie likwidacji.

Pozostałą resztę interesów i spraw objęła Dyrekcja Główna w Warszawie.

W gmachu Dyrekcji Szczegółowej w Kielcach urzęduje obecnie Bank Ziemiańskie z dyrektorem Arkadjuszem Płoskim (młodszym) na czele.

W środę, dnia 4 września, nad ranem, w domu Kochlewskiego przy ul. Lipowej w Kielcach dwudziestokilkoletni Józef Piotrowicz, porucznik wojsk polskich, zabił wystrzałem z rewolweru swą żonę i córeczkę, spoczywające we śnie, a potem sobie odebrał życie, pozostawiając list, w którym za powód tak przejmującego rozpacznego czynu podaje brak odpowiedniego lokalu dla żony i dziecka, jako też przymus gotowania obiadów na maszynce wskutek szczupłości środków na utrzymanie, co wszystko razem wzięte, zanadto go denerwuje.

Św. p. Piotrowicz miał sobie przydzielony lokalik większy w domu Wysokińskiej, lecz sprawę ostatecznego przekazania przewlekał adwokat w ciągu 4 miesięcy, i to właśnie było przyczyną stargania nerwów i tragicznego faktu, który w mieście i okolicy wywołał nieopisane wrażenie.

Sunt lacrimae rerum.

L. Cz.

32) **Kronika miasta Radomia**

od najdawniejszych czasów do obecnej chwili

Opracował JAN ŁUBOŃSKI

1922 r.

Dnia 7 Maja odbył się w Radomiu zlot Sokołów i uroczystość poświęcenia sztandaru gniazda radomskiego.

Dnia 18 Czerwca zjazd b. wychowańców Gimnazjum radomskiego z 1897 r.

Dnia 1 i 2 Lipca zjazd delegatów organizacji młodzieży polskiej—poświęcenie sztandaru miejscowego stowarzyszenia „Młoda Polka“. Uroczyste nabożeństwo w kościele Marjackim celebrował ks. biskup sufragan Kubicki. Przemawiali do młodzieży ks. biskup i ks. Ściskała ze Śląska.

Dnia 9 Lipca w Szkole miejskiej Rzemieślniczej odbyło się uroczyste rozdanie świadect pierwszemu zastępowi maturzystów (dyrektorem szkoły inż. Korolec.)

Dnia 3 Lipca otwarty został przy ul. Piłsudskiego № 3 Oddział Banku Handlu i Przemysłu (dyrektor Baliński).

Dnia 17 Lipca na pl. 3 Maja wiec P. P. S. demonstracyjny przeciwko Wojciechowi Korfantemu. Przemawiali dr. Kelles-Krauz, poseł Arciszewski Grzecznarowski.

Dnia 19 Lipcą zawiązał się cech fryzjerów.

Dnia 22 Lipca z inicjatywy bloku stronnictw narodowych na pl. 3 Maja wiec manifestacyjny pod hasłem „Niech żyje Wojciech Korfanty! i Precz z Czerwoną reakcją“ przemawiali poseł Sołtyk i prof. Jentsch—uchwalono rezolucję—członkowie P. P. S. okrzykami i gwizdami przerywali mówcom—odśpiewano Rotę.

Dnia 23 Lipca z powodu przyłączenia G. Śląska—uroczyste nabożeństwo w kościele Marjackim celebrował ks. biskup Kubicki. Podniosłe kazanie wygłosił poseł ks. prałat Sykulski—po nabożeństwie wyruszył pochód na pl. 3 Maja — gdzie przemawiał prof. Małuja.

Dnia 6 Sierpnia konsystujący w Radomiu 72 pułk piechoty pod dowództwem pułkownika Rachmistruka obchodził uroczyście swoje święto pułkowe.

Pułk tworzył się we Francji początkowo jako 21 p. strzelców armji gen. Hallera — do kraju zaś przybył w 1919 r.

Dnia 9 Sierpnia przejeżdża przez Radom Naczelnik Państwa Józef Piłsudski.

Dnia 15 Sierpnia miejscowy garnizon obchodził uroczyście drugą rocznicę „cudu nad Wisłą“ mszę św. polowa przed kościołem garnizonowym odprawił kapelan ks. major Wyganowski poczem nastąpiła defilada wojska, straży ogniowej, harcerzy i strzelców.

Dnia 22 Sierpnia „Słowo Radomskie zaczął redagować Józef Lesiewski.

Dnia 1 Września z powodu pięciolecia sądownictwa polskiego w kościele Marjackim o godz. 9 r. odbyło się uroczyste nabożeństwo z kazaniem wygłoszonem przez ks. kan. Rokosznego.

Dnia 11 Września sąd okręgowy radomski rozpoczął proces kolejarzy komunistów.

Dnia 16 września przybył do Radomia biskup sandomierski ks. Marjan Ryx.

Dnia 22, 23 i 24 Września występy art. K. Junoszy Stępowskiego z zespołem artystów scen warszawskich.

Dnia 30 Września wieczór operowy artystów opery krakowskiej.

(D. c. n.)

Redaktor: JÓZEF LESIEWSKI. Druk. J. Gradzicki i S-ka -- Radom.— 213-1773. Wydawca: Spółka „SŁOWO RADOMSKIE“.